Karolina Słotwińska*

**GŁOSA DO UCHWAŁY SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z DNIA 14 PAŹDZIERNIKA 2015 ROKU – I KZP 7/15**

Streszczenie

Podjęty w głosie problem dotyczy możliwości uznania za „zbrodnię przeciwko ludzkości” (a w konsekwencji również wyłączenia biegu przedawnienia karalności) czynu zabronionego, który nie spełnia ustawowych przesłanek wskazanych w art. 118a § 2 pkt 2 k.k. Na potrzeby przeprowadzonych analiz, nakreślono niezbędny kontekst związany z ustaleniem skutków niezgodności zachodzącej pomiędzy ratyfikowaną umową międzynarodową a ustawą karną.

Słowa kluczowe: zbrodnia przeciwko ludzkości, przedawnienie, pozbawienie wolności, prawo międzynarodowe, prawo karne

Głosowane orzeczenie zostało wydane na skutek pytania prawnego skierowanego przez Sąd Najwyższy, który rozpatrując kasację, w sprawie V KK 402/14, powziął wątpliwości związane z możliwością uznania ocenianego w sprawie typu czynu zabronionego za zbrodnię przeciwko ludzkości niepodlegającą przedawnieniu nawet wówczas, gdy nie zostaną spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 118a § 2 pkt 2 k.k. Z tego powodu Sąd Najwyższy, postanowieniem z 12 marca 2015 roku, zadał pytanie prawne do składu siedmiu

* mgr Karolina Słotwińska, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Wałcu, adres e-mail: k.slotwinska@op.pl

sędziów Sądu Najwyższego o następującej treści: „Czy umyślne pozbawienie wolności innej osoby może być uznane za zbrodnię przeciwko ludzkości, której karalność nie ulega przedawnieniu, nawet jeżeli nie realizuje znamion czynu zabronionego określonego w art. 118a § 2 pkt 2 k.k.?”

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów podjął głosowaną poniżej uchwałę, w której wskazał, że: „umyślne pozbawienie wolności osoby – po spełnieniu szczególnych warunków – może być uznane za zbrodnię przeciwko ludzkości, której karalność nie ulega przedawnieniu, nawet jeżeli nie realizuje znamion czynu zabronionego, określonego w art. 118a § 2 pkt 2 k.k.” Zanim zostaną zaprezentowane rozważania merytoryczne należy zaznaczyć, że przedmiotowa uchwała została krytycznie skomentowana przez A. Ringa¹. Niniejsza glosa ma nieco inny wydźwięk, ponieważ jej celem jest rozwinięcie i pogłębienie argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w odpowiedzi na zadane pytanie prawne.

Omawiane zagadnienie prawne powstało w kontekście rozpoznania następującego stanu faktycznego. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z 8 kwietnia 2013 roku, oskarżony został uznany winnym, tego że w dniach 12–16 grudnia działając jako funkcjonariusz państwowy wydawał decyzję o internowaniu wielu osób, powołując się na art. 4 ust. 2 dekretu z 12 grudnia 1981 roku o ochronie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego. Należy zaznaczyć, że przedmiotowy akt prawny nie został opublikowany w sposób przewidziany prawem. W rezultacie, działania oskarżonego doprowadziły do bezprawnego pozbawienia wolności pokrzywdzonych na okres dłuższy niż 7 dni, co stanowiło dla nich poważną represję polityczną. Z tego powodu oskarżony dopuścił się zbrodni komunistycznej uznanej za zbrodnię przeciwko ludzkości. Ponadto w styczniu 1982 roku oskarżony, działając jako Komendant Wojewódzki Milicji Obywatelskiej, przekraczając swoje uprawnienia wydał i podpisał decyzję dotyczącą internowania jednego z pokrzywdzonych, datowaną na 12 grudnia 1981 roku. Jako podstawę dla wydania tej decyzji wskazał art. 42 ust. 1 dekretu z 12 grudnia 1981 roku o ochronie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego. Tym samym poświadczyl nieprawdę.

Powyższe czyny zostały przez Sąd Rejonowy w Szczecinie uznane za zbrodnię przeciwko ludzkości, za co wymierzono oskarżonemu karę łączną 2

¹ A. Ring, *Glosa do uchwały SN z dnia 14 października 2015 r., I KZP 7/15*, LEX (dostęp 6.02.2016).

lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z 21 maja 2014 roku zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego, uchylając karę łączną oraz orzeczenie o warunkowym zawieszeniu jej wykonania i związane z nim orzeczenia o grzywnie i obowiązku przeproszenia pokrzywdzonych.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego. Rozpatrując kasację, Sąd Najwyższy powziął wątpliwości przy ocenie pojęcia „zbrodnia przeciwko ludzkości”. W zagadnieniu prawnym, kierowanym do składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, przedstawił analizę treści art. 105 § 1 k.k. W konsekwencji skład orzekający przyjął, że zakres przywołanego artykułu ograniczony jest do zbrodni przeciwko ludzkości, realizujących wymogi z art. 7 § 2 k.k. Z tego powodu do przedawnienia – zgodnie z art. 105 § 1 k.k. – dojdzie jedynie wtedy, gdy przedmiotowy czyn uznany zostanie za zbrodnię przeciwko ludzkości, w rozumieniu rozdziału XVI Kodeksu karnego, pod warunkiem, że pozbawienie wolności będzie trwać powyżej 7 dni i spełni pozostałe znamiona zawarte w art. 118a § 2 pkt 2 k.k. Rzeczywisty problem, który pojawił się na kanwie opisywanego przypadku, polega jednak na tym, jak należy ocenić dopuszczalność przedawnienia tego czynu zabronionego, gdy pozbawienie wolności trwało krócej niż 7 dni, a więc sam czyn oskarżonego nie realizuje znamion określonych w powyższym artykule.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Najwyższy podkreślił, że skazany wydając decyzje w okresie 12–16 grudnia 1981 roku działał bezprawnie, gdyż podstawa prawna, uzasadniająca decyzję o internowaniu weszła w życie dopiero 17 grudnia 1981 roku, czyli z dniem rzeczywistego ogłoszenia dekretu z 12 grudnia 1981 roku o stanie wojennym. Sąd Najwyższy, rozpatrując kasację zaznaczył, że: „ogłoszenie w Dzienniku Ustaw w dniu 17 grudnia 1981 r. dekretu o stanie wojennym nie spowodowało, że bezprawne decyzje wydane przed tą datą uzyskiwały nową podstawę prawną, a tym samym, by z tym dniem stawały się legalne”. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Najwyższy odnosił swoje rozważania do innego dekretu aniżeli wynikającego ze stanu faktycznego, co prowadzi do pewnej nieścisłości.

Otóż, Sąd Najwyższy zarówno w uchwale z 12 marca 2015 roku, jak i w uchwale siedmiu sędziów z 14 października 2015 roku, oparł swoje rozważania na założeniu, że wszystkie czyny dokonane przez skazanego w okresie 12–16 grudnia 1981 roku zostały automatycznie konwalidowane 17 grudnia

1981 roku. Oznacza to, że uzyskały one prawomocność w momencie ogłoszenia (a w praktyce – wydrukowania) dekretu o stanie wojennym. Trzeba jednak podkreślić okoliczność, że owe decyzje były wydane na podstawie dekretu z 12 grudnia 1981 roku o ochronie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego, który jednak nigdy nie wszedł w życie (nie został opublikowany)², a nie na podstawie dekretu z 12 grudnia 1981 roku o stanie wojennym. Konkludując, decyzje skazanego zostały wydane na podstawie dekretu, który nigdy nie był aktem obowiązującym³. Oczywiście jest więc, że wszystkie akty administracyjne wydane na podstawie nieistniejącej podstawy prawnej z urzędu są nieważne. Decyzje wydane przez skazanego oparte na podstawie art. 4 ust. 2 dekretu z 12 grudnia 1981 roku o ochronie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego były nieważne, nie tylko w dniach 12–16 grudnia 1981 roku, ale przez cały czas pozbawienia wolności pokrzywdzonych, pomimo wejścia w życie dekretu o stanie wojennym. Trafność tych twierdzeń może znaleźć oparcie w rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego, który w wyroku wskazał, że zachowanie skazanego wypełniło jednak znamiona zbrodni przeciwko ludzkości niepodlegającej przedawnieniu na podstawie art. 118a k.k. W tej konkretnej sprawie zachowanie skazanego było cały czas bezprawne, ponieważ zatrzymanie pokrzywdzonych nie ulegało legalizacji z nadejściem 17 grudnia 1981 roku. Jednak zadane pytanie prawne dotyczyło nie zaznaczonej kwestii, ale tego, jak należy zakwalifikować czyn polegający na bezprawnym pozbawieniu wolności na okres krótszy

² Podobne twierdzenia wysuwa również Wojciech Polak: „Funkcjonariusze, którzy 12 grudnia 1981 r. przeprowadzali zatrzymania, byli zaopatrzeni w decyzje o internowaniu poszczególnych osób, podpisane przez komendantów wojewódzkich MO. Jak ustalił prokurator Oddziału Gdańskiego Instytutu Pamięi Narodowej Mieczysław Góra, decyzje o internowaniu w województwie toruńskim zawierały podstawę prawną w postaci „Dekretu z dnia 12 XII 1981 r. o ochronie bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego”. Tymczasem w opublikowanych kilka dni później dekreтах Rady Państwa takiego aktu prawnego nie ma. Prawdopodobnie zrezygnowano z jego ogłoszenia, ale przez pomyłkę w niektórych województwach nakazano wpisać go do decyzji o internowaniu”, W. Polak, *Internowania w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r.*, https://ipn.gov.pl/__data/assets/pdf_file/0009/70749/1-34120.pdf (6.02.2016).

³ Inaczej wskazuje A. Ring w „Głosa do uchwały...”, podkreślając, że decyzje o internowaniu uzyskały moc prawną 14.12.1981 r., a więc z datą wskazaną w główce Dziennika Ustaw z 1981 r. nr 29. Trudno zgodzić się z tym poglądem, gdyż pomimo datowania owego Dziennika Ustaw na 14.12.1981 r. faktycznie do druku trafił 17–18.12.1981 r., natomiast do abonentów wysyłany został dopiero 19–23.12.1981 r. Podkreślił to również Rzecznik Praw Obywatelskich w wniosku skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z Konstytucją Dekretu z 12.12.1981 r. o stanie wojennym, <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-przed/art/2470-dekret-o-stanie-wojennym> (6.02.2016).

niż 7 dni oraz kwestii dopuszczalności jego przedawnienia, dlatego jedynie te kwestie zostaną w dalszej części rozwinięte.

Kluczowym zagadnieniem, dla komentowanej uchwały, była kwestia przedawnienia karalności. Zgodnie z art. 105 § 1 k.k. w przypadku zbrodni przeciwko ludzkości następuje wyłączenie biegu przedawnienia. W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy musiał więc rozstrzygnąć, czy w sytuacji, gdy nie zostaną spełnione wszystkie przesłanki typu czynu zabronionego, kwalifikowanego jako zbrodnia przeciwko ludzkości, możliwe jest wyłączenie biegu przedawnienia. Po zbadaniu przedmiotowego problemu Sąd Najwyższy orzekł, że w szczególnych wypadkach, nawet pomimo niespełnienia przesłanek określonych w art. 118a § 2 ust. 2 k.k., dany czyn zabroniony będzie można uznać za zbrodnię przeciwko ludzkości, lecz nie w rozumieniu kodeksowym, ale innych aktów prawnych. Niemniej jednak wybór innego źródła penalizacji takiego czynu może wyłączyć przedawnienie karalności w świetle przepisów Kodeksu karnego. Innymi słowy jest to szczególny rodzaj sytuacji, w której indyferentne zachowanie z perspektywy Kodeksu karnego podlega zabronieniu przez inny akt prawny z uwzględnieniem skutków, tak jakby Kodeks karny miał jednak zastosowanie. W normalnym toku sprawy, przy niewypełnieniu przez dane zachowanie znamion określonych w ustawie karnej, nie doszłoby do subsumcji. W przytoczonym stanie faktycznym jednak, jak podkreśla Sąd Najwyższy, wystąpiło dodatkowe źródło penalizacji w postaci ratyfikowanych aktów prawa międzynarodowego. Opisywane rozstrzygnięcie nie mogło pozostać bez komentarza.

Znamieniem strony przedmiotowej typu czynu zabronionego określonego w art. 118a §2 pkt 2 k.k. jest zamach na grupę ludności, podjęty w celu wspierania polityki państwa bądź organizacji, polegający na pozbawieniu osoby wolności na czas przekraczający 7 dni lub ze szczególnym udręczeniem. Przez zamach należy rozumieć zorganizowane działanie, którego celem jest naruszenie dóbr ludności cywilnej⁴. Niespełnienie znamion typu czynu zabronionego określonych w dyspozycji art. 118a § 2 pkt 2 k.k. powoduje niemożność zakwalifikowania danego działania za czyn bezprawny⁵. Brak bezprawności, jako jednego z podstawowych elementów struktury przestępstwa, pociąga za sobą brak możliwości kwalifikacji danego czynu jako przestępstwa. Sąd Najwyższy w uchwale przyjął jednak odmienne stanowisko, poparte regulacją innych aktów prawa

⁴ N. Kłaczyńska, *Komentarz do art. 118a k.k.*, w: J. Giezek, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, LEX.

⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 167.

powszechnie obowiązującego. Dla zrozumienia stanowiska Sądu Najwyższego, należy przyrzeć się szerszemu kontekstowi związanemu z wprowadzaniem art. 118a do Kodeksu karnego.

Dodanie do Kodeksu karnego art. 118a⁶ stanowiło implementację do polskiego porządku prawnego postanowień Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego z 17 lipca 1998 roku. W art. 7 ust. 1 niniejszego statutu wymieniono katalog czynów uznanych za zbrodnię przeciwko ludzkości, a w tym za takowe uznano m.in. „uwięzienie lub inne dotkliwie pozbawienie wolności fizycznej z naruszeniem podstawowych reguł prawa międzynarodowego”⁷. Nie jest to jednak jedyny akt odnoszący się do takich zachowań.

W polskim porządku prawnym pojęcie zbrodni przeciwko ludzkości definiuje również art. 3 Ustawy z 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu⁸, w którym wskazano, że zbrodnia przeciwko ludzkości stanowi przede wszystkim zbrodnia ludobójstwa w rozumieniu Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, przyjęta 9 grudnia 1948 roku⁹, ale także „inne poważne prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli były dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane”. Przepis art. 4 tej samej ustawy stanowi, że zbrodnie, które przez prawo międzynarodowe uznawane są za zbrodnię przeciwko ludzkości nie ulegają przedawnieniu.

Należałoby więc zastanowić się, które zbrodnie są przez prawo międzynarodowe uznawane za zbrodnie przeciwko ludzkości. Oprócz wspomnianego już wcześniej art. 7 ust. 1 Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, zbrodnię przeciwko ludzkości definiuje również artykuł VI ustęp c) Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego z 8 sierpnia 1945 roku¹⁰, zgodnie z którym są to: „morderstwa, wytępienie, obracanie ludzi w niewolników,

⁶ Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego Dz.U. z 2010 r., nr 98, poz. 626.

⁷ Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. Dz.U. z 2003 r., nr 78, poz. 708.

⁸ Dz.U. z 2014, poz. 1075, tekst jedn.

⁹ Dz.U. z 1952 r., nr 9, poz. 9; nr 31, poz. 213.

¹⁰ Dz.U. z 1947 r., nr 63, poz. 367.

deportacja i inne czyny niehumanitarne, których dopuszczono się przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej, przed wojną lub podczas niej, albo prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych przy popełnianiu jakiegokolwiek zbrodni wchodzącej w zakres kompetencji Trybunału lub w związku z nią, niezależnie od tego, czy było to zgodne, czy też stało w sprzeczności z prawem kraju, w którym zbrodni dokonano”¹¹. Powyższe regulacje uzupełnienia Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości podpisana w Nowym Jorku 26 listopada 1968 roku¹², która – jak wskazuje sam tytuł – stanowi, że zbrodnie przeciwko ludzkości nie przedawniają się.

Podsumowując należy stwierdzić, że zgodnie ze wskazanymi aktami prawa międzynarodowego, które współkształtują obowiązujący w Polsce stan prawny, zbrodnie przeciwko ludzkości polegające na pozbawieniu wolności, nie podlegają w żaden sposób w swojej karalności ograniczeniu czasowemu, zwłaszcza co do ciągłości trwania czynu zabronionego. Zupełnie inaczej do tej kwestii podszedł krajowy ustawodawca, który wprowadził takie obostrzenie do Kodeksu karnego na podstawie art. 118a § 2 ust. 2 (który stanowi formę implementacji Statutu Rzymskiego), uznając za czyn zabroniony ograniczenie wolności przekraczające 7 dni. Powstaje więc pytanie, czy polski ustawodawca mógł wprowadzić przedmiotowe obostrzenie?

¹¹ Definicje pojęcia zbrodni przeciwko ludzkości zostały zawarte w kilku źródłach prawa międzynarodowego publicznego. Oprócz umów międzynarodowych, wymienionych w niniejszej glosie, należy wskazać jeszcze Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii, Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy czy też Statut Specjalnego Trybunału do spraw Sierra Leone. Definicje te różnią się między sobą w wielu kwestiach – najpełniejszą podaje Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego, zawierając całą listę czynów, które należy rozumieć jako zbrodnie przeciwko ludzkości. O pochodzeniu pojęcia *crimes against humanity* w prawie międzynarodowym zob. D. Luban, *A Theory of Crimes Against Humanity*, „The Yale Journal Of International Law” 2004, vol. 29, s. 86 i nast. wraz z cytowaną literaturą. Autor dochodzi do pewnej konkluzji: „In the case of crimes against humanity, there is no robust case law assigning the phrase a technical meaning, and indeed the various statutes defining it—the Nuremberg Charter, Allied Control Council Law No. 10, the ICTY, ICTR, and Rome Statutes, national statutes, and a handful of law commissions’ proposals—all define it differently. The concept is still in the childhood of its legal development”. Zob. więcej: M.M. de Guzman, *Crimes against humanity*, w: *Research Handbook on International Criminal Law*, red. B.S. Brown, Edgar Elgar Publishing 2011, http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1745183## (11.02.2016). Autorka stwierdza, że: „the law of crimes against humanity has primarily developed through the evolution of customary international law (...) humanity in these international instruments has not been entirely linear: Later definitions are sometimes more expansive and sometimes narrower than their predecessors. As a result, the content of the norm prohibiting crimes against humanity remains subject to greater controversy than the norms prescribing genocide and war crimes”.

¹² Dz.U. z 1970 r., nr 26, poz. 208, zał. z 1971 r., nr 7, poz. 85.

Statut MTK jest wielostronną umową międzynarodową, która powołuje do życia Międzynarodowy Trybunał Karny. Państwa – strony statutu określiły w niniejszej umowie, jakie czyny zabronione będą objęte jurysdykcją Trybunału, lecz nie zawarto w nim zobowiązania do penalizacji tych czynów w krajowych porządkach prawnych¹³. Niemniej jednak, jak wskazuje preambuła tego aktu, państwa – strony związane są zasadą komplementarności, co oznacza, że zbrodnie międzynarodowe w pierwszej kolejności powinny być rozstrzygane przez jurysdykcję krajową, zanim zostaną przekazane do rozpoznania przez Międzynarodowy Trybunał Karny. W głosowanej uchwale Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że jest to zasada ściśle proceduralna i nie można z niej wywodzić zależności między materialnoprawnym ustawodawstwem krajowym a porządkiem prawnomiędzynarodowym. Stanowisko to można podzielić jedynie częściowo. Zasada komplementarności jest bez wątpienia zasadą proceduralną, odnoszącą się do tego, że sprawy, których przedmiotem są określone typy czynów zabronionych rozpatrywane muszą być zawsze przed sądami krajowymi i dopiero wówczas, gdy państwo nie jest w stanie samo prowadzić postępowania, przekazuje je do rozpoznania MTK. Należy jednak pamiętać, że do należytego skorzystania z zasady komplementarności jest wprowadzenie odpowiednich norm w ustawodawstwie, dzięki czemu wszystkie typy czynów zabronionych przez prawo międzynarodowe będą również penalizowane w ustawodawstwie krajowym. O ile należy zgodzić się z Sądem Najwyższym co do formalnego charakteru zasady komplementarności, o tyle podkreślić należy jej pośredni charakter w procesie implementacji norm prawa międzynarodowego do krajowego porządku prawnego. Na podstawie tej zasady niezbędne stało się wprowadzenie do Kodeksu karnego regulacji, która miała dotyczyć „zbrodni międzynarodowych” uregulowanych Statutem MTK.

Wprowadzenie przez polskiego ustawodawcę ograniczenia czasowego, dzięki któremu dany czyn będzie można uznać za czyn zabroniony jest pewnego

¹³ Należy jednak pamiętać, że inne normy prawa międzynarodowego zobowiązują państwa do przestrzegania i karania zbrodni międzynarodowych. Takie normy zawiera m.in. Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa podpisana w Nowym Jorku 9.12.1948 r. w artykule I. Zgodnie z „zasadami norymberskimi” oraz jurysdykcją uniwersalną, dopuszczalne jest również bezpośrednie stosowanie norm prawa międzynarodowego w porządku krajowym w celu karania sprawców zbrodni międzynarodowych. Trafnie wskazuje T. Iwanek, który twierdzi, że normy prawa międzynarodowego dotyczące zbrodni międzynarodowych mają status norm peremptoryjnych, a więc odzwierciedlają wartości szczególnie istotne dla społeczności międzynarodowej, zob. T. Iwanek, *Zbrodnie ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2015, s. 100.

rodzaju powtórzeniem znamion określonych dla typów czynów zabronionych, polegających na pozbawieniu wolności, a przewidzianych w art. 189 § 2 i 3 k.k.¹⁴ Nawet jeśli jakiś czyn zabroniony nie spełnia znamion określonych w art. 118a § 2 ust. 2 k.k., a polega na bezprawnym uwięzieniu lub dotkliwym pozbawieniu wolności fizycznej, to i tak stanowi zbrodnię przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z hierarchią źródeł prawa określoną art. 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku¹⁵, gdy dojdzie do kolizji norm prawnych pierwszeństwo stosowania przed ustawą mają ratyfikowane umowy międzynarodowe. Skoro zatem normy prawa międzynarodowego¹⁶ za „zbrodnię przeciwko ludzkości” uznają m.in. bezprawne pozbawienie wolności (bez żadnego ograniczenia czasowego), to jest to jednocześnie element polskiego systemu prawnego, który musi być przestrzegany zarówno przez podmioty będące adresatem normy, jak i przez sąd, który na podstawie owych norm może rozstrzygać. Na podstawie zaprezentowanego toku rozumowania należy przyjąć, że wprowadzone przez ustawodawcę w art. 118a § 2 ust. 2 k.k. ograniczenie czasowe, nie było niezgodne z prawem międzynarodowym. Wprowadziło jednak niepotrzebny chaos i pozorną kolizję pomiędzy normami wskazanymi w ratyfikowanej umowie międzynarodowej oraz w ustawie karnej.

W komentowanej uchwale Sąd Najwyższy ustalił, że w szczególnych wypadkach, nawet jeśli nie zostaną spełnione znamiona określone w art. 118a § 2 ust. 2 k.k., czyn może nie ulec przedawnieniu. Należy więc postawić pytanie, na jakiej podstawie sąd rozstrzygający wyda orzeczenie w sytuacji, gdy czyn zabroniony – bezprawne pozbawienie wolności – będzie realizował znamiona zbrodni przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego, ale będzie trwał krócej niż 7 dni? Szukając rozstrzygnięcia dla tak nakreślonego pytania wskazać należy, że powołanie się na art. 118a § 2 ust. 2 k.k. w tym przypadku nie będzie możliwe. Do penalizacji danego czynu niezbędne jest przede wszystkim

¹⁴ L. Gardocki, *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, System Prawa Karnego, t. 8, Warszawa 2013, s. 29.

¹⁵ Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.

¹⁶ Z premedytacją mówię w tym miejscu o „ogólnie rozumianych normach prawa międzynarodowego” nie posługuję się konkretną umową międzynarodową, gdyż typ czynu zabronionego, jakim jest „zbrodnia przeciwko ludzkości” unormowany jest w kilku umowach międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną i które zostały prawnie ratyfikowane, a więc stanowią część polskiego porządku prawnego. Przykłady umów międzynarodowych, regulujących kwestię „zbrodni przeciwko ludzkości” zostały wskazane wcześniej w tej pracy.

spełnienie przesłanek ustawowych, dzięki czemu konkretne zachowanie będzie można uznać za czyn karalny¹⁷. „Zabronienie” czynu jest podstawowym elementem struktury przestępstwa. Jeśli więc działanie bądź zaniechanie nie wypełnia znamion określonych w ustawie, wówczas nie jest czynem zabronionym, a w konsekwencji nie jest też przestępstwem. Czyn polegający na pozbawieniu wolności poniżej 7 dni, zgodnie z Kodeksem karnym, nie będzie zbrodnią przeciwko ludzkości, ale innym typem czynu zabronionego (np. określonym w art. 189 § 1 k.k.), a co za tym idzie jego karalność ulega przedawnieniu. Taki czyn jednak (po spełnieniu dodatkowych przesłanek)¹⁸ będzie stanowić zbrodnię przeciwko ludzkości na podstawie ratyfikowanych umów międzynarodowych, które również wpływają na kształt prawa krajowego, z chwilą ratyfikacji stając się jego immanentną składową. Na tej podstawie bez wątpienia przyjąć należy, że czyn ten nie ulegnie przedawnieniu. Dla prawidłowości wyводу niezbędne jest jednak wskazanie jeszcze jednej okoliczności, którą trafnie podniósł Sąd Najwyższy. Otóż, niezmiernie istotne w omawianym zakresie są uwarunkowania temporalne. W przedmiotowej sprawie rozważeniu musi ulec także kwestia prospektywnego działania Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego¹⁹. Statut MTK wszedł w życie wobec Polski 1 lipca 2002 roku, a więc nie dotyczy przestępstw, które zostały popełnione przed tą datą.

Kończąc rozważania dotyczące głosowanej uchwały, należy podzielić argumentację Sądu Najwyższego, że czyn, który nie wypełni znamion określonych w art. 118a §2 ust. 2 k.k. w szczególnych wypadkach, może zostać uznany za zbrodnię przeciwko ludzkości, ale – co szczególnie godne uwypuklenia – jednak nie na podstawie prawa polskiego, ale na podstawie regulacji prawnych prawa międzynarodowego, będącego częścią polskiego porządku prawnego.

Tytułem uporządkowania, na koniec należy zaznaczyć, że w głosie nie została szczegółowo poruszona kwestia dopuszczalności sumbsumpcji art. 118a k.k. w analizowanym stanie faktycznym ze względu na treść zadanego pytania prawnego. Jednakże udzielona odpowiedź na zadane pytanie ogólne, dotyczące

¹⁷ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne...*, s. 173.

¹⁸ Mowa tu o masowości, powtarzalności zamachu oraz skierowaniu go przeciwko określonej grupie ludności. Czyn zabroniony stypizowany w art. 118a k.k. stanowi bowiem kwalifikowaną postać typu czynu zabronionego określonego w art. 189 k.k.

¹⁹ Zgodnie z art. 24 ust. 1 Statutu „Nikt nie może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej na podstawie niniejszego statutu za czyn popełniony przed wejściem w życie statutu”.

możliwości uznania pozbawienia wolności na czas krótszy niż 7 dni za zbrodnię przeciwko ludzkości nie ulegającą przedawnieniu, zasługuje na pełną aprobatę.

Literatura

- Gardocki L., *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, System Prawa Karnego, t. 8, Warszawa 2013.
- de Guzman M.M., *Crimes against humanity*, w: *Research Handbook on International Criminal Law*, red. B.S. Brown, Edgar Elgar Publishing 2011, http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1745183##.
- Iwanek T., *Zbrodnie ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2015.
- Kłaczyńska N., *Komentarz do art. 118a k.k.*, w: J. Giezek, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, LEX (dostęp 6.12.2016).
- Luban D., *A Theory of Crimes Against Humanity*, „The Yale Journal Of International Law” 2004, vol. 29.
- Polak W., *Internowania w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r.*, https://ipn.gov.pl/__data/assets/pdf_file/0009/70749/1-34120.pdf.
- Ring A., *Glosa do uchwały SN z dnia 14 października 2015 r., I KZP 7/15*, LEX.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.
- Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisane w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. Dz.U. z 1947 r., nr 63, poz. 367.
- Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, Nowy Jork, 9 grudnia 1948 r. Dz.U. z 1952 r., nr 9, poz. 9; nr 31, poz. 213.
- Konwencja o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 26 listopada 1968 r. Dz.U. z 1970 r., nr 26, poz. 208, zał. z 1971 r., nr 7, poz. 85.
- Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. Dz.U. z 2003r., nr 78, poz. 708.

Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego Dz.U. z 2010 r., nr 98, poz. 626.

Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Dz.U. z 2014, poz. 1075, tekst jedn.

Inne

Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z Konstytucją Dekretu z 12.12.1981 r. o stanie wojennym, <http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-przed/art/2470-dekret-o-stanie-wojennym> (6.02.2016).

GLOSS TO THE RESOLUTION OF THE SUPREME COURT OF 14 OCTOBER 2015 – FILE REF. NO. I KZP 7/15

Summary

Gloss to the resolution of the Supreme Court of 14 October 2015 of file ref. no. I KZP 7/15. Main problem of a gloss is the possibility of recognition for the „crime against humanity” and, as a result – the exclusion of the limitation period, of an offense that does not meet the statutory conditions laid down in art. 118a § 2 pt. 2 Polish Penal Code. Second problem is relations between the incompatibility of a ratified international agreement and criminal law.

Keywords: a crime against humanity, limitation, deprivation of liberty, international law, criminal law